

Mikołaj Getka-Kenig

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN

ORCID 0000-0002-1180-064X

Urzędnicza kariera Bonifacego Witkowskiego (1800–1840) – przyczynek do dziejów biurokracji budowlanej w Królestwie Polskim

The Administrative Career of Bonifacy Witkowski (1800–1840) – A Contribution to the History of Building Bureaucracy in the Kingdom of Poland

Biographies of architects have a well-established tradition in the Polish historiography of architecture. This also applies to the historiography of Polish architecture at the turn of the 19th c., which predominantly revolves around biographical studies. However, architectural biographies of this period often concentrate on the architects active in big cities, while their colleagues working in provincial areas receive comparatively less research attention. The lack of in-depth exploration of this subject has a detrimental impact on our comprehensive understanding of the Polish architectural culture of that period, particularly its social aspects. Another notable trait of Polish architectural biographies concerning the turn of the 19th c. is the focus on the architects' creative output (e.g. projects, buildings). Researchers have hitherto paid relatively less attention to tracing the trajectory of individual careers and specific conditions that shaped their development. The inclusion of these aspects in academic discourse offers valuable insights into the social and political backdrop that influenced architectural activity. This holds particular significance in relation to the era of the constitutional Kingdom of Poland (1815–1830), which witnessed a rapid development of modern bureaucracy in the field of building and architecture. This article delves into the well-documented case of Bonifacy Witkowski. Notably, he was among the first graduates of architecture from the University of Warsaw, and within a few years of his graduation, he attained the position of a chief provincial builder in the Province of Mazovia.

Keywords: architecture, bureaucracy, Kingdom of Poland 1815–1830, building administration, biography

Słowa kluczowe: architektura, biurokracja, Królestwo Polskie 1815–1830, administracja budowlana, biografia

Biografia architekta ma długą i dobrze ugruntowaną tradycję w polskiej historiografii architektury. Dotyczy to również badań nad architekturą okresu między ok. 1770 r. i ok. 1830 r., wyraźnie zdominowanych przez biografistykę w przypadku obszerniejszych prac o charakterze monograficznym¹. W tym przedziale chronologicznym nie brakuje również studiów mniejszego formatu, np. biograficznych rozdziałów i podrozdziałów w monografiach indywidualnych lub zbiorowych². Biografistyka architektoniczna dotycząca przełomu XVIII i XIX w. obfituje jednak w prace poświęcone głównie tym architektom, którzy byli aktywni w dużych ośrodkach miejskich (zwłaszcza w Warszawie). Ich koledzy czynni na prowincji (ale nie na magnackich dworach, które w szczątkowej formule funkcjonowały jeszcze w pierwszych dekadach XIX w., lecz w miastach wojewódzkich i powiatowych) nie przykuwają porównywalnej uwagi badaczy. Brak pogłębionej refleksji na ten temat ujemnie wpływa na nasz ogólny stan wiedzy o polskiej kulturze architektonicznej tego okresu, a zwłaszcza o jej społecznym obliczu.

Inną cechą charakterystyczną polskiej biografistyki architektonicznej dotyczącej przełomu XVIII i XIX w. jest skupianie się na dorobku projektowym. Dotychczasowi badacze zdecydowanie mniej uwagi poświęcali rozwojowi indywidualnych karier i ich specyficznym uwarunkowaniom. Poszerzenie dyskursu naukowego o ten aspekt pozwala rzucić więcej światła na społeczne (często również polityczne), a nie tylko artystyczne czy techniczne tło pracy architekta. Ma to istotne znaczenie w przypadku tych okresów w dziejach architektury, które nie tylko odznaczają się przemianami formalnymi, lecz również transformacją w zakresie społeczno-kulturowych warunków jej funkcjonowania. Takim specyficznym okresem – i zarazem obszarem geograficznym – było konstytucyjne Królestwo Polskie (1815–1830).

Istotne znaczenie konstytucyjnego Królestwa w społeczno-kulturowej historii polskiej architektury sprowadza się przede wszystkim do trzech zjawisk: intensywnego rozwoju biurokracji budowlanej (proces rozpoczęty jeszcze w Księstwie Warszawskim), ściśle powiązanego z nim rozwoju akademickiej edukacji architektów, jak również bezprecedensowych inwestycji w zakresie architektury publicznej. Wszystkie te procesy stanowiły pokłosie znacznego rozrostu i zarazem umacniania się scentralizowanej administracji państwowej. Obejmowała ona nadzorem rozmaite sfery życia, w tym szeroko rozumiane budownictwo, a zarazem korzystała z architektury jako narzędzia budowania prestiżu (abstrahując od zapewniania optymalnych warunków lokalowych dla urzędów, co również miało wiele wspólnego z umacnianiem autorytetu władzy). Z tego punktu widzenia szczególnie istotne wydają się studia poświęcone architektom-urzędnikom mającym w tym czasie fundamentalny wpływ na lokalny krajobraz budowlany³.

- 1 W. Tatkiewicz, *Dominik Merlini*, Warszawa 1955; M. Kwiatkowski, *Szymon Bogumił Zug: architekt polskiego Oświecenia*, Warszawa 1971; N. Batowska, Z. Batowski, M. Kwiatkowski, *Jan Chrystian Kamsetzer: architekt Stanisława Augusta*, Warszawa 1978; I. Malinowska, *Stanisław Zawadzki 1743–1806*, Warszawa 1953; T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner: architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970; P. Biegański, *Pałac Staszica: siedziba Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, Warszawa 1951 (*de facto* biografia A. Corazziego).
- 2 Patrz: T.S. Jaroszewski, A. Rottermund, *Architekci polskiego klasycyzmu: Jakub Hempel, Fryderyk Albert Lessel, Henryk Ittar, Wilhelm Henryk Minter*, Warszawa 1974; I. Barańska, *Architektura Kalisza w dobie Królestwa Kongresowego*, Kalisz 2002.
- 3 Patrz: J. Żywicki, *Urzednicy: architekci, budowniczowie, inżynierowie cywilni...: Ludzie architektury i budownictwa w województwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Lublin 2010, s. 9. Również A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1988, s. 266–268.

Jedną z takich postaci był Bonifacy Witkowski (1800–1840), budowniczy województwa mazowieckiego, a następnie guberni mazowieckiej. Mieszkał on co prawda w Warszawie (stolicy województwa), ale zawodowo był aktywny przede wszystkim w małych ośrodkach miejskich. Należał do pierwszego pokolenia absolwentów architektury Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (KUW), jeszcze przed powstaniem listopadowym dochodząc do stanowiska wyższego urzędnika budowlanego i zajmując miejsce architektów rozpoczynających praktykę w epoce stanisławowskiej. W szczątkowym zbiorze materiałów na temat urzędników budowlanych podlegających Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (KRSWiP) zachowała sięteczka osobowa Witkowskiego z relatywnie pokaznym plikiem dokumentów. Nie były one dotąd przedmiotem poważniejszej analizy. Dodajmy, że tego typu dokumentacja jest stosunkowo rzadka w przypadku interesującej nas grupy zawodowej⁴.

Witkowski nie jest całkiem anonimową postacią dla polskich historyków architektury. W 1952 r. Jan Zachwatowicz, Zygmunt Śmiechowski i Adam Miłobędzki opublikowali album *Architektura polska do połowy XIX wieku*, w którym uwzględnili zdjęcie ratusza w Łowiczu projektu Witkowskiego, wspominając jednak o samym projektancie dopiero w drugim wydaniu z 1956 r. Budynek był dla nich wzorcowym przykładem nowej klasycystycznej zabudowy prowincjonalnych miast z okresu Królestwa, zaprezentowanym w jednym rzędzie z warszawskimi gmachami projektu Chrystiana Piotra Aignera i Antonia Corrazziego⁵. W 1965 r. wspominał o tym obiekcie Władysław Tatarkiewicz jako współautor trzeciego tomu *Historii sztuki polskiej*, poświęconego sztuce nowoczesnej. Witkowski był dla niego jednym z tych licznych „twórców z prowincji”, „mniej znanych”, choć będących „częstokroć [...] ludźmi utalentowanymi”⁶. „Dobry gmach” ratusza w Łowiczu stał się również powodem wzmianki o Witkowskim w książce Tadeusza Broniewskiego *Architektura dwóch ostatnich stuleci* z 1967 r.⁷ Janusz Kęłowski wspominał o ratuszu w Łowiczu dla zilustrowania zjawiska upowszechniania się neoklasycyzmu „w skromniejszej skali [...] na prowincji” w pierwszej połowie XIX w.⁸ O ratuszu łowickim (razem z ratuszem łódzkim) pisał również Krzysztof Stefański w swojej syntezie historii architektury XIX w. na ziemiach polskich⁹.

Ratusz łowicki zapewnił Witkowskiemu stałą obecność w głównym nurcie polskiej historiografii architektonicznej (przynajmniej na poziomie opracowań syntetycznych). Jednak ani ten konkretny budynek, ani inne projekty tego budowniczego nie były dotąd przedmiotem szczegółowych analiz. Niewiele wiadomo również o samym Witkowskim. Wspomnianą teczkę osobową znał co prawda Stanisław Łoza, wykorzystał ją jednak do opracowania jedynie zwięzłego biogramu w swoim słowniku¹⁰. W 1955 r. Wojciech Kalinowski i Stanisław Trawkowski opublikowali rozprawę na temat przebudowy Rawy Mazowieckiej w przedpowstaniowym Królestwie, uwzględniając wiele nowych danych

4 Innym przykładem są materiały osobowe dotyczące Sylwestra Szpilowskiego, opracowane w: I. Barańska, *Architektura Kalisza*, s. 66–89.

5 J. Zachwatowicz, *Architektura polska do połowy XIX wieku*, Warszawa 1956, s. 29.

6 W. Tatarkiewicz, *Architektura*, [w:] *Historia sztuki polskiej*, t. 3, *Sztuka Nowoczesna*, Kraków 1965, s. 74.

7 T. Broniewski, *Architektura ostatnich dwóch stuleci*, Wrocław 1967, s. 73.

8 J. Kęłowski, *Dzieje sztuki polskiej: panorama zjawisk od zarania do współczesności*, Warszawa 1987, s. 167.

9 K. Stefański, *Architektura XIX wieku na ziemiach polskich*, Warszawa 2005, s. 39.

10 S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s.v. Witkowski Bonifacy.

dotyczących projektowej aktywności Witkowskiego¹¹. Od tamtej pory stan naszej wiedzy o życiu i pracy Witkowskiego jedynie nieznacznie się powiększył, głównie dzięki opracowaniom słownikowym i katalogowym, np. pióra Rafała Gerbera czy Krzysztofa Stefańskiego¹². Niniejszy artykuł pozwala więc uzupełnić faktografię odnoszącą się do zawodowego życiorysu Witkowskiego, traktując ją jednak jako ważny przyczynek do szerszego zagadnienia – rozwoju biurokracji budowlanej w konstytucyjnym Królestwie Polskim.

Bonifacy (a właściwie Gabriel Bonifacy) Witkowski przyszedł na świat 24 marca 1800 r. w Płocku, dawnej stolicy przedrozbiorowego województwa płockiego, a wówczas głównego ośrodka departamentu płockiego w Prusach Nowoschodnich, prowincji Królestwa Prus utworzonej po trzecim rozbiore Rzeczypospolitej. Był synem Jana i Anny z Parzydłowskich¹³. Zgodnie z zachowaną dokumentacją wyvodu szlachectwa jednego z synów Bonifacego (z 1855 r.) późniejszy architekt był po mieczu wnukiem Tomasza herbu Nowina, łowczego czernihowskiego z czasów Augusta II Mocnego¹⁴. Niewiele wiadomo na temat tego kresowego urzędnika poza tym, że sprawował też funkcję „gubernatora” (czyli rządcy) dóbr Połonne na Wołyniu (wówczas własności Lubomirskich)¹⁵. Trudno zweryfikować prawdziwość tej urzędowo zatwierdzonej koneksji, choć wydaje się ona podejrzana nie tylko ze względu na odległość czasową między pokoleniami czy geografiją. Należy zważać na małą rzetelność procedury wywodowej w popowstaniowym Królestwie, a przede wszystkim na brak krytycyzmu urzędników w ocenie przedkładanych dokumentów¹⁶. W przypadku gdyby jednak Bonifacy Witkowski faktycznie był wnukiem urzędnika ziemskiego z dalekich ziem ruskich Korony, jego ojciec byłby przykładem zdeklasowanego szlachcica. Brak bowiem informacji o posiadanych przez niego dobrach ziemskich czy jakichkolwiek szlacheckich urzędach. Co więcej, w akcie chrztu Bonifacego jego rodzice zostali określani jako „sławetni”, czyli jako mieszczenie¹⁷. Rodzina musiała być jednak w jakimś stopniu ustosunkowana w środowisku płockiej elity szlacheckiej, skoro ojcem chrzestnym późniejszego architekta został Gabriel Antoni Karwosiecki, były podkomorzy płocki i kawaler orderów Orła Białego i Świętego Stanisława, przed rozbiorami blisko związany z dworem Stanisława Augusta, a po trzecim rozbiore szambelan króla pruskiego¹⁸. Nie wiadomo, czy ojca Witkowskiego łączyła z Karwosieckim jakaś zależność ekonomiczna.

11 W. Kalinowski, S. Trawkowski, *Przebudowa Rawy Mazowieckiej w okresie konstytucyjnym Królestwa Polskiego (1815–1830)*, „*Studia z Historii Budowy Miast*” 1955, t. 5, nr 1, s. 181–207.

12 R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977, s.v. Witkowski Bonifacy; K. Stefański, *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, Łódź 2008, s. 90, 108; idem, *Ludzie którzy zbudowali Łódź: leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009, s.v. Witkowski Bonifacy. Patrz również: K. Stefański, *Architektura XIX wieku*, s. 39.

13 Archiwum Państwowe w Warszawie [AP Warszawa], Akta stanu cywilnego gminy warszawskiej II cyrkulu, sygn. 61, Akt ślubu B. Witkowskiego z 11.04.1824, s. 36 (w akcie chrztu brak nazwiska panińskiego matki).

14 *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, red. E. Sęczys, Warszawa 2000, s.v. Witkowski h. Nowina.

15 *Urzednicy wojewodztw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, red. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 162; *Archiv jugo-zapadnoj Rossii*, cz. 6, t. 1, Kiev 1876, s. 323–326 (skarga Michała, Kazimierza, Antoniego i Józefa Falkowskich na Tomasza Witkowskiego z 7.05.1721 r.).

16 W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, s. 83–84.

17 Archiwum Główne Akt Dawnych [AGAD], zesp. 227, Komisja Województwa Mazowieckiego / Rząd Gubernialny Warszawski, sygn. 3917, s. n.lb., Odpis aktu chrztu B. Witkowskiego.

18 Patrz: K. Zienkowska, *Karwosiecki Gabriel Antoni h. Lubicz*, PSB t. 12, s. 158.

Potencjalna degradacja społeczna Witkowskich, a więc oderwanie od ziemiańskiego statusu na rzecz życia w mieście i utrzymywania się np. z pensji urzędniczej, handlu czy rzemiosła nie była wcale zjawiskiem odosobnionym na początku XIX w. Ziemiańskie pochodzenie nie dominowało również wśród architektów czy też w szerszym rozumianym środowisku budowlanym z okresu konstytucyjnego Królestwa. Według ustaleń Kaliny Bartnickiej, opierającej się na materiałach Rafała Gerbera, synowie szlachciców (w tym ziemian) stanowili mniej niż połowę studentów Oddziału Budownictwa i Miernictwa na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych KUW¹⁹. Co więcej, ci studenci, którzy deklarowali nie tylko pochodzenie szlacheckie, lecz również ziemiańskie, w większości składali tzw. świadectwa ubóstwa, co nie świadczy o wysokim statusie ekonomicznym ich rodzin²⁰.

W przypadku architektów zatrudnionych w służbie rządowej w latach 1815–1830, a pokoleniowo starszych od Witkowskiego (pomijając obcokrajowców), wśród wykładowców architektury na KUW pewne ziemiańskie korzenie były niespotykane. Aigner był synem nadwornego stolarza Czartoryskich, Hilary Szpilowski miał prawdopodobnie szlacheckie koneksje, ale nieślubne, a Michał Kado był synem warszawskiego mieszczanina (sam uzyskał nobilitację na Sejmie Wielkim z racji posiadania stopnia oficerskiego)²¹. W gronie urzędowych architektów spoza uczelni Jakub Kubicki był zapewne potomkiem warszawskiej rodziny mieszczańskiej, natomiast Karol Jan Dollinger synem rzeźbiarza w służbie Potockich²². Wśród wspomnianych studentów architektury, którzy weszli do służby publicznej jako budowniczości w latach dwudziestych, zdarzali się jednak synowie ziemiańscy, czego przykładem był Adam Idźkowski²³. Może to świadczyć o postępującej nobilitacji zawodu architekta. Wynikała ona nie tylko z akademickiego statusu nauki budowania, lecz również z możliwości praktykowania jej na stanowisku urzędniczym, co miało duże znaczenie dla ówczesnego środowiska szlacheckiego (w tym ziemiańskiego)²⁴. Znany jest co najmniej jeden przypadek ówczesnego architekta o mieszczańskich korzeniach – Kubickiego – który w toku swojej kariery przeobraził się w ziemianina (wpierw będąc dzierżawcą, a potem właścicielem)²⁵. Już po powstaniu listopadowym ziemianinem stał się również Leopold Śmieciński, pochodzący z Podola kolega Witkowskiego ze studiów, w służbie rządowej od lat dwudziestych²⁶.

Obierając zawód architekta jako reprezentant mieszczaństwa (bez względu na pochodzenie wykraczające poza pokolenie rodziców) Witkowski nie podejmował więc decyzji rewolucyjnej ze społeczno-kulturowego punktu widzenia. Jednak sam moment decyzji był

19 K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo artystyczne na przełomie XVIII i XIX w. 1764–1831*, Wrocław 1971, s. 189.

20 Ibidem, s. 190.

21 T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970, s. 17; M. Getka-Kenig, *Szpilowski (Szpilewski) Hilary*, PSB t. 49, s. 1; J. Samujłło, *Kado (Cadeau, Kadau) Michał*, PSB t. 11, s. 408.

22 P. Wątroba, *Kubicki Jakub*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 267; E. Manikowska, *Dollinger (Dollinger) Karol Jan*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych*, s. 125.

23 R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego*, s.v. Idźkowski Adam.

24 Patrz: R. Czepulis, *Kształtowanie się inteligencji technicznej w Królestwie Polskim*, [w:] *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Warszawa 1970, s. 89–96.

25 D. Rzepniewska, *Ziemiaństwo w kręgu oddziaływania Warszawy 1807–1864*, Warszawa 1982, s. 203; P. Wątroba, *Kubicki Jakub*, s. 270. Kubicki został również pochowany w swym majątku. A. Wąsowski, *Kubicki w Wilkowie*, „Spotkania z Zabytkami” 2002, t. 26, nr 11, s. 17–18.

26 P.A. Dmochowski, A. Sikorski, *Śmieciński (Śnieciński) Leopold Teodozy Symforian*, PSB t. 51, s. 77.

szczególny. Witkowski po zakończeniu edukacji w Płocku „z ochoty” wstąpił w 1817 r. jako kadet do batalionu saperów²⁷, równocześnie stając się uczniem drugiego roku warszawskiej Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierów. To właśnie na tej uczelni Witkowski zetknął się z architekturą jako przedmiotem²⁸. Szkoła miała kształcić inżynierów wojskowych, choć nauka obejmowała również budownictwo cywilne. Obie dziedziny pozostawały wówczas w bliskim związku. Może o tym świadczyć przypadek Aignera. Był on wykładowcą Szkoły Aplikacyjnej w czasach Księstwa, a przed rozbiorem pełnił analogiczną funkcję w Korpusie Inżynierów Obojga Narodów, będąc budowniczym na etacie wojskowym. Równocześnie jednak praktykę budowlaną zdobył jako projektant obiektów cywilnych, głównie rezydencjonalnych i sakralnych, o znacznych walorach artystycznych²⁹. Witkowski uczył się architektury pod kierunkiem Zygmunta Vogla, rysownika, mającego poważniejsze doświadczenie projektowe w zakresie architektury okazjonalnej i tzw. małej³⁰.

Szkoła Aplikacja powstała jeszcze w czasach Księstwa, kiedy publiczne środki inwestowano głównie w obiekty wojskowe. Jak pisał Kajetan Garbiński,

epoka Księstwa Warszawskiego z ciągłych wysiłek, nieustannych przechodów wojska i zupełnego wycieńczenia skarbu pamiętna, nie była epoką stosowną do myślenia o wznoszeniu gmachów i dźwiganiu przemysłu narodowego³¹.

W zmienionej sytuacji Królestwa, kiedy kontynentalny pokój ustalony przez Kongres Wiedeński zapowiadał znaczny wzrost zapotrzebowania na architektów cywilnych, Witkowski poszedł właśnie tą drogą kariery, korzystając z możliwości, jaką dawał mu nowo powołany Uniwersytet. Witkowski miał rekomendację od Vogla (po roku nauki w Korpusie jego nauczyciel oceniał, że „jak najpilniej pracował i znaczny postęp w architekturze uczynił”³²) i rozpoczął studia w 1818 r.³³ Był to okres, w którym uniwersytecki Oddział Sztuk Pięknych (gdzie wykładano architekturę cywilną) wciąż znajdował się w fazie organizacyjnej. Witkowski znalazł się w gronie drugiego rocznika studentów architektury.

Nie było już wówczas na uczelni Aignera, który odszedł po krótkim okresie wykładowania³⁴. Jego następcą został Kado, dawniej wykładowca na Uniwersytecie Wileńskim, następnie oficer armii Księstwa i Królestwa, zwierzchnik wydziału artylerii i inżynierii w Komisji Rządowej Wojny, a w momencie nominacji profesorskiej budowniczy Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWriOP), czyli tego resortu rządowego, któremu podlegała warszawska uczelnia. Ponadto Kado jako matematyk należał do Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk (TKWPN)³⁵. Nie miał on dużego do-

27 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Zaświadczenie o służbie wojskowej B. Witkowskiego z 31.10.1818 r.

28 Ibidem, Krótki opis życia B. Witkowskiego.

29 T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner*, s. 24–25; K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo*, s. 179.

30 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Opinia Z. Vogla o B. Witkowskim z 28.10.1818 r.; o Voglu patrz: K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław 1969.

31 A. J. Rodkiewicz, *Pierwsza politechnika polska 1825–1831*, Kraków 1904, s. 141 (Memoriał K. Garbińskiego do Rady Instytutu Politechnicznego z 20.06.1826 r.).

32 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Opinia Z. Vogla o B. Witkowskim z 28.10.1818 r.

33 R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego*, s. 412.

34 K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo*, s. 172–173, 180.

35 J. Samujłło, *Kado (Cadeau, Kadau) Michał*, s. 408; M. Getka-Kenig, *Architektura w kręgu zainteresowań Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk 1800–1832*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 1, s. 23.

świadczenia projektowego, odznaczał się jednak pewnymi ambicjami naukowymi³⁶. Jego pomocnikiem był Hilary Szpilowski jako wykładowca tzw. architektury wiejskiej, obejmującej zasady budownictwa użytkowego, jak również materiałowznawstwo, konstrukcję i kosztorysy³⁷. Kado-matematyk tym różnił się od Aignera-artysty, że kładł większy nacisk na techniczne aspekty pracy architekta, a więc naukę matematyki i fizyki, choć widział też potrzebę takich przedmiotów, jak mitologia i historia³⁸.

Zgodnie z koncepcją Kado, studia architektoniczne miały składać się z dwóch lat teorii i dwóch lat praktyki, czyli „dozoru konstrukcji budowli stawianych corocznie z nakazu Komisji Oświecenia”, zakończonych egzaminem magisterskim³⁹. W przypadku Witkowskiego wiadomo, że okres studiów trwał trzy lata, być może więc zaliczono mu jeden rok przygotowania praktycznego, względnie dwa lata. Już na drugim roku został bowiem konduktorem budowlanym⁴⁰. Temat jego projektu magisterskiego – mur tarasowy, czyli rodzaj muru oporowego podtrzymującego nasyp ziemny – był bardziej techniczny niż artystyczny⁴¹. Rysunek nie zachował się, a o jego istnieniu wiemy z późniejszego przekazu. Temat był bardzo aktualny w okresie studiów Witkowskiego, zwłaszcza w Warszawie ze względu na budowę tzw. Arkad Kubickiego. Była to monumentalna konstrukcja pełniąca funkcję muru oporowego skarpy wiślanej, wznoszona w latach 1818–1821 według projektu Kubickiego w ramach nigdy niezrealizowanej (poza wspomnianymi arkadami) kompleksowej przebudowy wschodniej elewacji Zamku warszawskiego⁴². Można się domyślać, że tak poważna inwestycja przykuwała uwagę ówczesnego środowiska budowlanego.

Jak wspomniano, Witkowski miał możliwość wzbogacenia wiedzy teoretycznej o praktykę już na drugim roku studiów, kiedy został „wezwany [...] do pełnienia obowiązków konduktora budowli [...] do pomocy” Kado jako budowniczemu rządowemu w KRWRiOP⁴³. Nic nie wiadomo o szczegółach tej pracy. Witkowski mógł być zaangażowany przy nadzorowaniu budowy gmachu Oddziału Sztuk Pięknych, wznoszonego w latach 1819–1821 według projektu Kado⁴⁴. U genezy wyboru Witkowskiego na posadę konduktora stało stypendium, które pozyskał od KRWRiOP na samym początku 1820 r. w celu „podania sposobności dalszego doskonalenia się w architekturze cywilnej i następnie zastąpienia sobie przez ciągłą pilność i gorliwość na dalsze względy” Komisji. Ta zapomoga wiązała się m.in. z „odsługiwaniem się” stypendysty w zawodzie budowniczego w miejscu wskazanym przez Komisję, jak również z zobowiązaniem, że „przed wysłużeniem się krajowi” stypendysta „nie przyjmie żadnego obowiązku prywatnego w kraju, a tym mniej za granicą bez wiedzy i zezwolenia magistratury edukacyjnej, które by do takowego wysłużenia się przeszkadzało”. Komisja ogólnikowo polecała Witkowskiemu, aby

36 J. Samujłło, *Kado (Cadeau, Kadau) Michał*, s. 408.

37 K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo*, s. 182.

38 Ibidem, s. 181.

39 J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 3, Kraków 1912, s. 645 (Memoriał M. Kado z 5.11.1818 r.); patrz też: K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo*, s. 181.

40 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.l.b., Krótki opis życia B. Witkowskiego.

41 J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski*, t. 1, s. 594.

42 J. Bogdanowski, M. Szafrąńska, *Arkady przy Zamku Królewskim w Warszawie. Dzieło Jakuba Kubickiego*, „Rocznik Warszawski” 1994, t. 24, s. 169–195.

43 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.l.b., Krótki opis życia B. Witkowskiego.

44 J. Bieliński, *Królewski Uniwersytet Warszawski*, t. 3, s. 569; T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner*, s. 216; idem, *Architektura Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1991, s. 44–45, 48.

pomagał budowniczemu w „sprawdzaniu anszlagów, jako i układaniu nowych, w zdej-mowaniu rozmiarów planów i zabudowań, tudzież w robocie potrzebnych niwelacji”. Ponadto, miał on również być „do pilnowania konstrukcji i robót [...] uległym dyspozycji budowniczego”⁴⁵.

Stypendium rządowe było pierwszym etapem kariery urzędniczej w przypadku Witkowskiego. Zakończył on studia w sierpniu 1821 r. jako magister architektury i geodezji z oceną *eminentia absoluto*. Już następnego dnia wystosował do KRSWiP prośbę o „wsparcie i pomoc rządu w celu wydoskonalenia się za granicą”⁴⁶. Swoje pismo uzasadniał tym, że po uzyskaniu „chlubnego stopnia magistra nie rad był na tym szczeblu pozostać”. Obserwując, że rząd „jeszcze rodakami obejść się nie może” na stanowiskach budowniczych, dochodził do wniosku, że „przez większe wydoskonalenie się w akademiach zagranicznych” może stać się prawdziwie „użyteczny krajowi”. Jego determinacja była na tyle wielka, że prosił jedynie o pokrycie kosztów „skromnego życia utrzymania” w okresie trzech lat, deklarując gotowość udania się w podróż pieszo. W przypadku gdyby rząd nie był w stanie podjąć się takiego zobowiązania, Witkowski proponował, aby koszt został przeniesiony na kasy miejskie, wzorem dawnego zwyczaju fundowania przez miasta studiów dla przyszłych lekarzy (Witkowski nie wspominał jednak, że ten zwyczaj dotyczył wyjazdów do Akademii Krakowskiej, a nie na uczelnie zagraniczne⁴⁷). Jak zauważał, „nauka lekarska więcej już dla ogółu kraju, budownictwo zaś bliżej z korzyścią miast jest połączone. Co więcej, ono dla nich samych jest potrzebne”. Proponował więc, aby rozwiązać tę kwestię systemowo – co trzy lata osiem województw wysyłałoby za granicę czterech lekarzy i czterech budowniczych. W ten sposób koszty byłyby rozłożone na wszystkie miasta, a więc „wydatek [...] dla kas miejskich nie będzie znacznym”⁴⁸.

Pismo Witkowskiego jest ważnym źródłem, gdyż pozwala nam spojrzeć na ówczesną sytuację młodego absolwenta architektury jego własnymi oczami. Witkowski nie znalazł się na tym kierunku przypadkowo, gdyż jeszcze zanim wstąpił na studia, przygotowywał się do zawodu technicznego. Mógł jednak czuć się zagrożony konkurencją ze strony obcokrajowców, którzy bez żadnych wcześniejszych związków z Polską przybywali do Warszawy i uzyskiwali tutaj intratne zlecenia projektowe. Nie musieli też zdawać urzędowych egzaminów, wymaganych od Polaków⁴⁹. Zdaniem Garbińskiego, w Królestwie zdarzały się nawet sytuacje, kiedy

nie jeden z cudzoziemców [...] zaledwie u siebie za zdolnego do przepisywania anszlagów lub doglądania robotnika uznany, u nas niezapytany nawet, co umie, przy baczny obrocie tylko otrzymuje tak wysokie posady, iż do nich rzeczywiście i we śnie nawet za usposobionego się sądzić nie mógł⁵⁰.

45 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Instrukcja i obowiązki przepisane dla P. Bonifacego Witkowskiego jako pomocnika przy budowniczym Komisji Rząd. W. i OP z 8.01.1820 r. Na temat obowiązków konduktora budowlanego patrz: J. Żywicki, *Urzednicy: architekci*, s. 35.

46 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Pismo B. Witkowskiego do KRSWiP z 16.08.1821 r.

47 S. Szpilczyński, *Nauki medyczne*, [w:] *Zarys dziejów nauk przyrodniczych w Polsce*, red. K. Maślankiewicz, Warszawa 1983, s. 584.

48 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Dyplom magistra architektury i geodezji dla B. Witkowskiego z 15.08.1821 r.

49 R. Czepulis, *Kształtowanie się inteligencji*, s. 78.

50 A.J. Rodkiewicz, *Pierwsza politechnika polska 1825–1831*, Kraków 1904, s. 146 (Memoriał K. Garbińskiego do Rady Instytutu Politechnicznego z 20.06.1826 r.).

Opisana sytuacja brzmi anegdotycznie, choć należy podkreślić, że Garbiński wyraził ten pogląd w oficjalnym piśmie skierowanym do Rady Instytutu Politechnicznego.

W chwili pisania swojej prośby Witkowski był zapewne pod silnym wrażeniem błyskotliwej kariery Antonia Corazziego. Ten tylko osiem lat od niego starszy absolwent Akademii Sztuk Pięknych we Florencji został polecony rządowi Królestwa przez władze Toskanii i na tej podstawie zatrudniony w Warszawie wprawdzie przy budowie gmachu Towarzystwa Dobroczynności, a następnie pałacu TKWPN⁵¹. Zauważmy, że Corazziemu powierzono projekt pałacu pomimo tego, że członkami Towarzystwa byli uznani i wciąż czynni architekci: Aigner i Kubicki⁵². Niedługo później Włoch zajęł się również projektowaniem gmachów rządowych, takich jak pałac KRSWiP, Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu czy Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej, wyraźnie spychając w cień Aignera (wówczas budowniczego generalnego rządowego)⁵³. Analogicznych sytuacji nie brakowało również w późniejszym okresie. Następcą Kado na stanowisku profesora został Czech Waclaw Ritschel, który pokonał krajowego konkurenta w osobie Idźkowskiego, absolwenta KUW⁵⁴. Natomiast po odejściu Aignera z Rady Budowniczej przy KRSWiP, obok Corazziego w jej składzie znalazł się również drugi Włoch, czyli Henryk (Enrico) Marconi⁵⁵.

Odpowiedź na pismo Witkowskiego nie była otwarciem negatywną, choć mogła studzić zapał młodego absolwenta. Komisja odłożyła decyzję bez określonego terminu, życząc sobie, aby Witkowski „przed udaniem się za granicę rok przynajmniej w kraju praktykował”⁵⁶. Ostatecznie jednak żadnego wsparcia nie uzyskał i nigdzie nie wyjechał. Witkowski podjął jeszcze jedną próbę uzyskania stypendium zagranicznego w 1824 r., po śmierci Kado. Myśląc o zajęciu jego miejsca na uczelni, chciał „udoskonalic się na profesora architektury”⁵⁷. W tym celu zgłosił się do Rady KUW z prośbą o rekomendację dla KRWRiOP. Rada odpowiedziała jednak, że ogłosiła już konkurs na wakującą profesurę, dlatego też „do żądania podającego przychylic się nie mogła”⁵⁸. Trzeba przyznać, że tak konsekwentny brak wsparcia dla edukacyjnych ambicji Witkowskiego był zgodny z ogólną polityką władz Królestwa. W tym okresie z grona architektów jedynie Idźkowski uzyskał zapomogę rządową w trakcie zagranicznego pobytu (zresztą początkowo finansowanego z własnych funduszy)⁵⁹. Być może powodem takiej polityki była niechęć rządu do inwestowania w umiejętności wykraczające poza minimum potrzebne do pracy urzędniczej, związanej głównie z nadzorem budowlanym i niezbyt skomplikowanymi projektami dość skromnych budynków. Do tego wystarczały studia na KUW.

Pozostając w kraju, a mając wciąż małe doświadczenie praktyczne, Witkowski zdany był i tak na łaskę rządu w związku z perspektywą trwałego zatrudnienia w administracji budowlanej. Ta pojawiła się szybko, bo już w październiku 1821 r., kiedy zawakowało

51 P. Biegański, *Pałac Staszica*, s. 38–40; patrz też: M. Omilanowska-Kiljańczyk, *Dlaczego Antonio Corazzi przyjechał do Polski?*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2022, t. 34, nr 2, s. 339–363.

52 Patrz: M. Getka-Kenig, *Architektura w kręgu zainteresowań*, s. 22, 27.

53 P. Biegański, *Pałac Staszica*, s. 56.

54 K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo*, s. 185–186.

55 T.S. Jaroszewski, A. Rottermund, *Marconi Henryk*, PSB t. 19, s. 599.

56 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Notatka A. Karskiego na piśmie B. Witkowskiego do KRSWiP z 16.08.1821 r.

57 Ibidem, Rada Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu do B. Witkowskiego z 25.11.1824 r.

58 Ibidem.

59 K. Bartnicka, *Polskie szkolnictwo*, s. 220.

stanowisko adiunkta budowniczego w Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej (KWM). Z powodu śmierci niejakiego Gołtowieckiego⁶⁰, Komisja wezwała Witkowskiego do tymczasowego zajęcia jego miejsca, zapewniając go zarazem, że „jeżeli odpowie zaufaniu Komisji Wojewódzkiej później na ten stopień formalną uzyska nominację”⁶¹. Jego bezpośrednim przełożonym miał być Szpilowski jako budowniczy wojewódzki⁶². Trudno powiedzieć, co stało za wyborem Witkowskiego. Zauważmy, że ówczesny prezes KWM, Rajmund Rembieliński, w okresie Księstwa był prefektem departamentu w Płocku. Trudno ustalić, czy znali się z tego okresu, choć Witkowski wówczas tam mieszkał. Co więcej, z Płockiem okresu Księstwa związany był również Aleksander Groffe jako podległy Rembielińskiemu budowniczy departamentowy. W momencie nominacji Witkowskiego był on już budowniczym generalnym i członkiem Rady Budowniczej przy KRSWiP⁶³.

Z powodu reorganizacji administracji Królestwa Witkowski został ostatecznie intendentem domów rządowych w Warszawie i województwie mazowieckim. Jego obowiązki pokrywały się z obowiązkami adiunkta budowniczego, asystującego budowniczemu wojewódzkiemu w codziennych obowiązkach. Witkowski rozpoczął urzędowanie w lutym 1822 r.⁶⁴ Jego przyście do KWM miało miejsce niedługo przed odejściem Szpilowskiego i zastąpieniem go przez Karola Dollingera. Ten dawny współpracownik Aignera i rówieśnik Szpilowskiego, urodzony więc jeszcze za panowania Augusta III, niezbyt chyba przykładał się do swojej pracy (bądź nie był w stanie pełnić tych obowiązków), skoro Witkowski miał za jego urzędowania „w całej obszerności czynności budowniczego” wypełniać⁶⁵. Te czynności nie były błahe – odpowiedzialność budowniczych wojewódzkich obejmowała stały nadzór nad wszelkimi pracami budowlanymi na podległym terenie, finansowanymi z pieniędzy publicznych⁶⁶. Być może właśnie to obciążenie zachęciło Witkowskiego do starań o posadę na Uniwersytecie.

Na drodze do ewentualnego urzędniczego awansu Witkowskiego stał brak odpowiednich egzaminów. Urząd budowniczego wojewódzkiego należał bowiem do klasy III i wymagał egzaminu na poziomie centralnym. Pomimo wsparcia Rembielińskiego namiestnik nie zezwolił jednak na zwolnienie Witkowskiego z egzaminu niższego stopnia (na poziomie wojewódzkim)⁶⁷. Witkowski był więc zmuszony przystąpić wpieryw do egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną Województwa Mazowieckiego, co nastąpiło w listopadzie 1826 r. Egzaminatorzy pozytywnie ocenili jego umiejętności na tym poziomie. Miał „okazać potrzebną i gruntowną znajomość [tematyki budowlanej – M.G.K.] tak w teorii jako też praktyce”, dając świadectwo „zupełnej zdolności do sprawowania obowiązków stop-

60 Brak informacji na temat tego urzędnika budowlanego w: S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*.

61 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Pismo Wydziału Administracyjnego Komisji Województwa Mazowieckiego z 23.10.1821 r.

62 *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1821*, Warszawa [1820], s. 226; M. Getka-Kenig, *Szpilowski (Szpilewski) Hilary*, PSB t. 49, s. 2.

63 A. Majdowski, *Zarys organizacji służb budowlanych w Księstwie Warszawskim*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2012, t. 43, s. 410.

64 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Pismo Wydziału Służby Publicznej KWM do B. Witkowskiego z 12.02.1822 r.

65 Ibidem, Pismo B. Witkowskiego do Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej z 1.02.1825 r.

66 Patrz: J. Żywicki, *Urzednicy: architekci*, s. 35–36.

67 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Świadectwo prezesa KWM dla B. Witkowskiego z 5.02.1825 r.; ibidem, Pismo radcy sekretarza stanu do B. Witkowskiego z 21.02.1825 r. Na temat klas urzędników budowlanych patrz: J. Żywicki, *Urzednicy: architekci*, s. 34–35.

nia budowniczego obwodowego”, „ze szczególnym dla kraju użytkowaniem”⁶⁸. Wraz z wymuszonym przez Rembielińskiego odejściem Dollingera na emeryturę w kwietniu 1827 r.⁶⁹ Witkowski uzyskał w końcu awans na zastępcę budowniczego wojewódzkiego. Władze postawiły jednak warunek – „przedej do nominacji na aktualnego budowniczego przedstawionym nie będzie dopóki nie złoży Komisji Wojewódzkiej dowodu z odbytego egzaminu” w Najwyższej Komisji Egzaminacyjnej na urząd budowniczego wojewódzkiego⁷⁰. Miał tego dopełnić w przeciągu sześciu miesięcy. Stosowne pismo do Najwyższej Komisji Witkowski wystosował w lipcu tego roku. Komisja odpowiedziała mu dopiero w listopadzie, akceptując projekty budowli „dotąd przez niego wyegzekwowanych”, zważając na jego „praktykę i urzędowanie w zawodzie budowniczym”. Ponadto dawała mu dwa dodatkowe zadania:

1. „przez siebie zrobiony projekt na młyn deptak zwany [czyli młyn konny – M.G.K.] w plantach elewacji i przecięciu, z opisem szczegółowym konstrukcji z zarządzeniem i uproporcjonowaniem kół, z wyrachowaniem siły mechanicznej i efektu”,

2. napisać „rozprawę „o budownictwie miejskim” z wymienieniem różnych kategorii tegoż budownictwa pod względem tak urządzenia i układu budowli jako i użycia materiałów z zaopiniowaniem jaki sposób budowania dla naszego kraju jest najdogodniejszy lub najkorzystniejszy”⁷¹.

Tematyka tego egzaminu jest znamienita, gdyż wiele mówi o oczekiwaniach rządu wobec stanowiska budowniczego wojewódzkiego. Pierwsze zadanie było świadectwem nacisku kładzionego na ściśle techniczne aspekty budowania, co miało odzwierciedlenie w programie nauczania architektury na Uniwersytecie⁷². Projekt młyna dawał okazję do sprawdzenia wiedzy matematycznej i fizycznej w większym zakresie niż w przypadku obiektów, które nie miały charakteru mechanicznego. Co więcej, był to przykład budownictwa przemysłowego, którego jakość miała istotne znaczenie w dobie gwałtownego rozwoju gospodarczego, charakterystycznego dla Królestwa. Była to jednak konstrukcja stosunkowo prosta i zarazem dobrze znana (młyny typu deptak pojawiły się w Warszawie już w czasach stanisławowskich⁷³). Być może powodem wyboru akurat takiego obiektu była chęć sprawdzenia u kandydata podstaw wiedzy technicznej, potrzebnych do wypełniania obowiązków kontrolnych urzędu budowniczego wojewódzkiego.

Drugie zadanie egzaminacyjne wynikało z tego, że nadzór budowlany ze strony administracji państwowej dotyczył przede wszystkim przestrzeni miejskiej. Miasta były też szczególnie intensywnym polem inwestycji budowlanych, wynikających ze wzrostu ich znaczenia jako ośrodków administracyjnych i gospodarczych. Rozwój miast stanowił istotny przedmiot troski rządu⁷⁴. Najciekawszym aspektem tego zadania wydaje się jednak

68 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Świadectwo egzaminu B. Witkowskiego przed Komisją Egzaminacyjną Województwa Mazowieckiego z 21.11.1826 r.

69 AGAD, zesp. 227, sygn. 671, s. 6–7, Pismo K. Dollingera do KWM z 24.02.1826 r.

70 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Pismo KWM do B. Witkowskiego z 23.04.1827 r.; ibidem, Pismo Komisji Najwyższej Egzaminacyjnej z 25.11.1827 r.

71 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Pismo Komisji Najwyższej Egzaminacyjnej z 25.11.1827 r.

72 Patrz: M. Getka-Kenig, *Starożytny ideał i wyzwania nowoczesności: antyk w cywilnej edukacji architektonicznej konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2020, t. 57, s. 107–129.

73 B. Baranowski, *Rolnictwo i przetwórstwo spożywcze*, [w:] *Z dziejów techniki w dawnej Polsce*, red. B. Orłowski, Warszawa 1992, s. 205.

74 M. Getka-Kenig, *Zagadnienia budownictwa cywilnego w pracach Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego okresu konstytucyjnego (1815–1830)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, t. 70, nr 1, s. 66–67.

sam termin „budownictwo miejskie”. Było to novum z punktu widzenia ówczesnej teorii architektury, choć określenie nawiązywało do pojęcia budownictwa wiejskiego, stanowiącego istotny element budownictwa cywilnego (przeciwstawianego budownictwu militarnemu)⁷⁵. O ile jednak budownictwo wiejskie odnosiło się przede wszystkim do sposobu budowania (chodziło o budynki ściśle użytkowe, zarówno gospodarcze, jak i mieszkalne, nie mające charakteru reprezentacyjnego i niekoniecznie zarezerwowane dla terenów wiejskich), o tyle zastosowane tutaj pojęcie budownictwa miejskiego dotyczyło zapewne budynków o specyficznej (miejskiej) lokalizacji. Wyróżnienie miasta jako specyficznego obszaru budowlanego z określonymi potrzebami było znakiem czasu.

Nie znamy odpowiedzi Witkowskiego na oba pytania, wiemy jednak, że „najwyższy z budownictwa egzamin” zdał w październiku 1828 r. Uzyskał na tej podstawie „świadczenie zdolności do sprawowania” funkcji budowniczego wojewódzkiego „z przyzwoitym dla kraju użytkowaniem”⁷⁶. Nominacja na budowniczego wojewódzkiego przyszła jednak dopiero w maju następnego roku⁷⁷. Tym samym Witkowski osiągnął drugi najwyższy stopień w urzędniczej hierarchii budowlanej. Wyżej byli tylko budowniczowie generalni, czyli w tym czasie Corazzi i Groffe⁷⁸. Zapewne w związku ze staraniami o nominację Witkowski spisał życiorys, uwzględniający egzamin z 1828 r. jako ostatnie wydarzenie. Lakonicznie wspominał w nim o dotychczasowych realizacjach swoich projektów architektonicznych – o „wzniesionych budowlach w województwie mazowieckim jako to ratuszach, kościołach, domach fabrycznych, rządowych i prywatnych oraz postawionych i w stolicy”⁷⁹. Znamienne wymienił ratusze jako pierwsze, być może traktując je jako najważniejsze (np. najbardziej reprezentacyjne) w dorobku.

Witkowski wziął udział w powstaniu listopadowym jako porucznik w 3 batalionie Gwardii Narodowej w Warszawie⁸⁰. Nie zamknęło mu to jednak drogi do kontynuowania pracy na dotychczasowym stanowisku po 1831 r. Co więcej, w 1837 r. w związku z reformą administracyjną w Królestwie, Witkowski został budowniczym nowej guberni mazowieckiej, obejmującej to samo terytorium co dotychczasowe województwo mazowieckie. W tym roku wszedł również do Rady Budowniczej przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego, która przejęła obowiązki dawniej KRSWiP. Tę prestiżową nominację zawdzięczał zapewne temu, że jego jurysdykcji podlegała stolica Królestwa (równocześnie członkiem Rady został też budowniczy miejski Warszawy)⁸¹. W 1840 r. Witkowski zwrócił się do władz gubernialnych z wnioskiem o możliwość czteromiesięcznego wyjazdu „do wód zagranicznych dla poratowania zdrowia”, podkreślając, że jego „słabość” wynika z „pracy umysłowej, nieodłącznej od obowiązków jego urzędu”⁸². Na za-

75 Patrz: idem, *Architektura w kręgu*, s. 13–15; „budownictwo miejskie” było wykładane na Uniwersytecie Lwowskim przez Ignacego Chabreza w 1831 r. *Nowy Kalendarz czyli Świątelnik Lwowski na rok 1831*, Lwów [1830?], s. 140.

76 „Kurier Warszawski” 20.10.1828, nr 283, s. 1183.

77 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Nominacja dla B. Witkowskiego na urząd budowniczego wojewódzkiego z 5.05.1829 r.

78 *Nowy kalendarzyk polityczny na rok zwyczajny 1829*, Warszawa [1828], s. 232.

79 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Krótki opis życia B. Witkowskiego.

80 A.J. Ostrowski, *Pamiętnik z czasów powstania listopadowego*, Wrocław 1961, s. 205.

81 T. Demidowicz, *Rada Ogólna Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Spławów – najwyższe kolegium techniczne Królestwa Polskiego 1817–1867*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1992, t. 37, nr 2, s. 104.

82 AGAD, zesp. 227, sygn. 3917, s. n.lb., Pismo Wydziału Służby Ogólnej KWM do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego z 9/21.02.1840 r.

stępcę wyznaczył budowniczego obwodu łęczyckiego Ludwika Betchera, jego rówieśnika i podobnie jak on płocczanina, a prywatnie szwagra żony⁸³. Nie wiadomo, czy Witkowski ostatecznie wyjechał w planowaną podróż – zmarł trzy i pół miesiąca później w Warszawie⁸⁴. Został pochowany w katakumbach na Cmentarzu Powązkowskim, gdzie do dziś zachowała się jego tablica nagrobna⁸⁵.

Szczegółowo przeanalizowany przypadek urzędniczej kariery Bonifacego Witkowskiego zwraca naszą uwagę na kilka istotnych problemów biurokracji budowlanej w Królestwie okresu konstytucyjnego. Charakteryzował ją brak wyraźnych perspektyw zatrudnienia, a jeszcze bardziej rozwoju kariery dla absolwentów KUW. Choć byli oni specjalnie szkoleni pod kątem pracy urzędniczej, stanowiska ich przełożonych były obsadzone przez dużo starszych budowniczych-praktyków, pozbawionych podobnego przygotowania teoretycznego. Dwudziestoparoletni Witkowski musiał czekać na emeryturę siedemdziesięcioletniego Dollingera, aby mógł zająć jego miejsce, choć w rzeczywistości przez kilka lat pełnił jego obowiązki. Mogło to powodować pewną frustrację, przejawiającą się w chęci objęcia katedry uniwersyteckiej. Równocześnie jednak pierwsi absolwenci KUW byli konfrontowani ze spektakularnymi karierami obcokrajowców, takich jak Corazzi, którzy sięgali po najważniejsze posady w administracji budowlanej. Ta sytuacja mogła przekładać się na wzrost ambicji Polaków w zakresie wykształcenia. Ówczesne władze nie były jednak zainteresowane ich wspieraniem, ewidentnie traktując warszawską edukację za wystarczającą na szerszą skalę. Trudno jednak powiedzieć, czy była to wyłącznie kalkulacja ekonomiczna (tańszy był wykształcony obcokrajowiec niż rodak, w którego trzeba było inwestować), czy może również brak wiary w rodzime talenty. Można domniemywać, że na (mimo wszystko) dość szybkim tempie kariery Witkowskiego zaważył korzystny dla niego układ relacji osobistych, który utworzył mu drogę do objęcia ważnej funkcji budowniczego wojewódzkiego w Warszawie. Fakt, że prezes komisji wojewódzkiej, jak i budowniczy generalny byli związani z jego rodzinnym Płockiem nie powinien umknąć naszej uwadze⁸⁶.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych [AGAD], Komisja Województwa Mazowieckiego / Rząd Gubernialny Mazowiecki, sygn. 671, 3917.
 Archiwum Państwowe w Warszawie [AP Warszawa], Akta stanu cywilnego gminy warszawskiej II cyrkulu, sygn. 61.

Źródła drukowane

- Archiv jugo-zapadnoj Rossii*, cz. 6, t. 1, Kiev 1876 (Skarga Michała, Kazimierza, Antoniego i Józefa Falkowskich na Tomasza Witkowskiego z 7.05.1721 r., s. 323–326).

83 Ibidem, Pismo B. Witkowskiego do Rządu Gubernialnego Mazowieckiego z 6.06.1840 r.

84 „Kurier Warszawski” 17.09.1840, nr 246, s. 1181 (nekrolog).

85 Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne, cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=7135 [dostęp 29.06.2022].

86 O problemie protekcji w przypadku urzędów technicznych w Królestwie Polskim (z uwzględnieniem również okresu popowstaniowego) patrz: R. Czepulis, *Kształtowanie się inteligencji*, s. 95–96.

- Bieliński J., *Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, t. 3, Kraków 1912 (Memoriał M. Kado z 5.11.1818 r., s. 645–646).
- „Kurier Warszawski” 20.10.1828, nr 283.
- „Kurier Warszawski” 17.09.1840, nr 246.
- Nowy kalendarz czyli Świątnik Lwowski na rok 1831*, Lwów [1830].
- Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1821*, Warszawa [1820].
- Nowy kalendarzyk polityczny na rok zwyczajny 1829*, Warszawa [1828].
- Ostrowski A.J., *Pamiętnik z czasów powstania listopadowego*, Wrocław 1961.
- Rodkiewicz A.J., *Pierwsza politechnika polska 1825–1831*, Kraków 1904 (Memoriał K. Garbińskiego do Rady Instytutu Politechnicznego z 20.06.1826 r., s. 139–153).

Literatura przedmiotu

- Baranowski B., *Rolnictwo i przetwórstwo spożywcze*, [w:] *Z dziejów techniki w dawnej Polsce*, red. B. Orłowski, Warszawa 1992, s. 137–219.
- Barańska I., *Architektura Kalisza w dobie Królestwa Kongresowego*, Kalisz 2002.
- Bartnicka K., *Polskie szkolnictwo artystyczne na przełomie XVIII i XIX w. 1764–1831*, Wrocław 1971.
- Batowska N., Batowski Z., Kwiatkowski M., *Jan Chrystian Kamsetzer: architekt Stanisława Augusta*, Warszawa 1978.
- Biegański P., *Pałac Staszica: siedziba Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, Warszawa 1951.
- Bogdanowski J., Szafrąńska M., *Arkady przy Zamku Królewskim w Warszawie. Dzieło Jakuba Kubickiego*, „Rocznik Warszawski” 1994, t. 24, s. 169–195.
- Broniewski T., *Architektura ostatnich dwóch stuleci*, Wrocław 1967.
- Czepulis R., *Kształtowanie się inteligencji technicznej w Królestwie Polskim*, [w:] *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Warszawa 1970, s. 69–120.
- Demidowicz T., *Rada Ogólna Budownictwa, Miernictwa, Dróg i Spławów – najwyższe kolegium techniczne Królestwa Polskiego 1817–1867*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1992, t. 37, nr 2, s. 83–122.
- Dmochowski P.A., Sikorski A., *Śmieciński (Śnieciński) Leopold Teodozy Symforian*, PSB t. 51, s. 77–78.
- Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959.
- Getka-Kenig M., *Architektura w kręgu zainteresowań Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk 1800–1832*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2019, t. 64, nr 1, s. 9–37, DOI 10.4467/0023589xkhnt.19.001.10109.
- Getka-Kenig M., *Starożytny ideał i wyzwania nowoczesności: antyk w cywilnej edukacji architektonicznej konstytucyjnego Królestwa Polskiego (1815–1830)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2020, t. 57, s. 107–129.
- Getka-Kenig M., *Szpilowski (Szpilewski) Hilary*, PSB t. 49, s. 1–4.
- Getka-Kenig M., *Zagadnienia budownictwa cywilnego w pracach Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego okresu konstytucyjnego (1815–1830)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2022, t. 70, nr 1, s. 51–70, DOI 10.23858/khkm70.2022.1.003.
- Gerber R., *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977.

- Jaroszewski T.S., Rottermund A., *Marconi Henryk*, PSB t. 19, s. 599–600.
- Jaroszewski T.S., Rottermund A., *Architekci polskiego klasycyzmu: Jakub Hempel, Fryderyk Albert Lessel, Henryk Ittar, Wilhelm Henryk Minter*, Warszawa 1974.
- Jaroszewski T.S., *Architektura Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1991.
- Jaroszewski T.S., *Chrystian Piotr Aigner: architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970.
- Kalinowski W., Trawkowski S., *Przebudowa Rawy Mazowieckiej w okresie konstytucyjnym Królestwa Polskiego (1815–1830)*, „Studia z Historii Budowy Miast” 1955, t. 5, nr 1, s. 181–207.
- Kęłbowski J., *Dzieje sztuki polskiej: panorama zjawisk od zarania do współczesności*, Warszawa 1987.
- Kwiatkowski M., *Szymon Bogumił Zug: architekt polskiego Oświecenia*, Warszawa 1971.
- Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
- Majdowski A., *Zarys organizacji służb budowlanych w Księstwie Warszawskim*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2012, t. 43, s. 399–417, DOI 10.12775/aunc_zik.2012.019.
- Malinowska I., *Stanisław Zawadzki 1743–1806*, Warszawa 1953.
- Manikowska E., *Dollinger (Dolinger) Karol Jan*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 125–126.
- Mikocka-Rachubowa K., *Canova. Jego krąg i Polacy około 1780–1850*, t. 1, Warszawa 2001.
- Omilanowska-Kiljańczyk M., *Dlaczego Antonio Corazzi przyjechał do Polski?*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2022, t. 34, nr 2, s. 339–363, DOI 10.36744/bhs.1441.
- Rzepniewska D., *Ziemiaństwo w kręgu oddziaływania Warszawy 1807–1864*, Warszawa 1982.
- Samujłło J., *Kado (Cadeau, Kadau) Michał*, PSB t. 11, s. 408–409.
- Sroczyńska K., *Zygmunt Vogel rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław 1969.
- Stefański K., *Architektura XIX wieku na ziemiach polskich*, Warszawa 2005.
- Stefański K., *Atlas architektury dawnej Łodzi do 1939 r.*, Łódź 2008.
- Stefański K., *Ludzie którzy zbudowali Łódź: leksykon architektów i budowniczych miasta (do 1939 roku)*, Łódź 2009.
- Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, red. E. Sęczys, Warszawa 2000.
- Szpilczyński S., *Nauki medyczne*, [w:] *Zarys dziejów nauk przyrodniczych w Polsce*, red. K. Maślankiewicz, Warszawa 1983, s. 548–616.
- Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, red. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002.
- Tatarkiewicz W., *Architektura*, [w:] *Historia sztuki polskiej*, t. 3, *Sztuka Nowoczesna*, Kraków 1965, s. 41–77.
- Tatarkiewicz W., *Dominik Merlini*, Warszawa 1955.
- Wąsowski A., *Kubicki w Wilkowie*, „Spotkania z Zabytkami” 2002, t. 26, nr 11, s. 17–18.
- Wątroba P., *Kubicki Jakub*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 267–275.

Zachwatowicz J., *Architektura polska do połowy XIX wieku*, Warszawa 1956.

Zienkowska K., *Karwosiecki Gabriel Antoni h. Lubicz (zm. 1799)*, PSB t. 12, s. 158.

Żywicki J., *Urzednicy: architekci, budowniczy, inzynierowie cywilni...: Ludzie architektury i budownictwa w wojewodztwie lubelskim oraz guberni lubelskiej w Krolestwie Polskim w latach 1815–1915*, Lublin 2010.

Strony internetowe

Warszawskie Zabytkowe Pomniki Nagrobne, cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=7135 [dostęp 29.06.2022].

Finansowanie

Artykuł powstał na podstawie kwerend przeprowadzonych w ramach stażu podoktorskiego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2016/20/S/HS2/00053).

dr hab. **Mikołaj Getka-Kenig**, ur. 1987, absolwent historii i historii sztuki, od 2023 r. profesor Instytutu w Instytucie Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN, od 2021 r. dyrektor Muzeum Zamkowego (wcześniej Okręgowego) w Sandomierzu, członek Komisji Historii Nauki i Komisji Biograficznej Polskiej Akademii Umiejętności.
e-mail: m.getka.kenig@gmail.com

Data zgłoszenia artykułu: 24 sierpnia 2022

Data przyjęcia do druku: 7 lutego 2023